


V
B
J
C
8957

RELACYA
JMCI PANA
KWILECKIEGO,
STAROSTY WSCHOWSKIEGO,
Z POSELSTWA U DWORU BERLINSKIEGO
NA SEYMIE ZWIĄZKOWYM
1775. ROKU *UCZYNIONA.*

GDY mi ſię przychodzi KROLU NAYIAŚNIEYSZY, Prześwietne Zgromadzone Stany, ſprawić i oddać nieſpodzianie liczbę dni moich Poſelſkich w Berlinie przepędzonych, narzekaćby mi nayprzod z Tobą N. P. należało, ktory prawdziwy naśladowca dobroczynności Tytuſa Ceſarza, wſpaniałością umyſłu i przykładem iego napoiony, dzień ten za ſtracony liczyſz, w ktorym iakiey Oyczyźnie nie uczyniſz pamiątki.

Lecz wiem, że zamyſł i wykonanie, przedſiewzięcie i ſkutek, nie iedną drogą chodzą, wiem z własnego przeświadczenia, że naygorliwſza chęć i ochota przyſłużenia ſię Kraiowi ſwemu, znayduie częſtokroć w uiſzczeniu ſię tak mocne zawady, ktorych żadna zręczność przełamać nie potrafi.

W tak przeciwney ſytuacyi będąc Rzeczpoſpolita i ia poſtawieni, a przeświadczony wewnętrznie o dobrey woli moiey, narzekałbym N. P. na własną niezdatność, na ſłabość inſtrumentu, ktoregoś obrał do wykonania zbawiennych zamyſłow Twoich, gdyby mnie nie wymawiała znaioma całey Europie przemoc, ktorey i Prawo należytości i Prawo ſąſiedzkie i Prawo Narodow w tym czaſie uſtępować muſzą.

Gdyby ſię nie opierały tak przeciwne loſy, byłbyś na mnie pokazał światu N. P. że martwa i niema ſprężyna kierowana ręką dobrego rzemieślnika, wielkich dzieł dokazywać zwykła.

Nioſę więc do Tronu W. K. Mci winne podziękowanie, żeś mnie z gorliwego na ow czas Delegata Woiewodztw Wielkopolſkich wybrał, mocą ſobie od Rzeplтey daną, na Poſelſką funkcyą, abym tym pożądańſzą uciążonym Prowincyom mogł był zyſkać folgę, a W. K. Mość żebyś iawniey okazał Oycowſkie o nas ſtarunki.

Czyniłem to wſzyſtko com mogł i com był powinien, według obowiązku przyſięgi moiey i Inſtrukcyi. Reprezentowałem N. K. Jmci Pruſkiemu ięczące pod iarzmem Kommendy

A

JPana Generała Bellinga Woiewodztwa, osoby stanu Duchownego i Swieckiego w przykrych zostaiące aresztach. Skłonił się do reprezentacyi moiey K. J. Pruski, i zaraz posłał JP. Generała Anhalta, aby Kommendę Generałowi Bellingowi odebrał, exekucye ledwo nie w każdey wsi będące pościągał, Ziemianow i Duchownych z aresztu powypuszczał, i sposob lekcieyszy wynalazł, żeby Woysko iego miało wyżywienie.

Weszły potym poniewolnie (unikaiąc ostatniey ruiny) Woiewodztwa w Kontrakty z Kommendą, a przeto iuż odięty mi był styl sarkać w Berlinie, chociaż na uciążaiące Repartycye.

Remonstrowałem powtore co za zguba sąsiedzkiego handlu, co za strata własnych K. J. Pruskiego dochodów się dzieie przez wprowadzenie fałszywey i waloru wewnętrznego nie maiącey, na stępel Polski bitey Monety, a przez obwoływanie po Miastach, przez karę osobistą i pienieżną na kupcach przedaiących wyznaczoną, przez Kommendy Pruskie do kurrencyi przymuszanię. Wszedł w ścisłą ewaluacyą przezemnie produkowaną K. J. Pruski tey monety, a gdy ią uznał podleyszą, iak Arendarze Mennicy upewnili, postanowił, aby do iey brania nikt przymuszanym nie był, i żeby tę Monetę wymieniono, co i w skutku widzieć było można.

Uciemiężenie nadzwyczayne każdey kondycyi człowieka, ktore się działo przez zbytnie wyniesienie ceny soli Pruskiey, zabieranie i pieczętowanie Kraiowey, iuż do ostatniey zdrowia i życia zguby wiodło ludzi. Wystarałem się, aby i sol w targu zniżona była mniey iak do połowy, oraz żeby zabrane zapieczętowane i opłacane dawnieyszego składu sole nadgrodzone ukrzywdzonym były; co ieżeli się nie stało, sprawić się z tego winni JPP. Kommissarze Woiewodzcy, dla iakich przyczyn aż do wyiścia blisko następuiącego woyska Pruskiego obwieszczenie ukrzywdzonym przytrzymali.

Pretensye Kolonistow i innych ludzi zuchwałych, i Zwierzchności swoiey nie podlegaiących, przez każdego prawie Officyera Pruskiego arbitrarie sądzonych, znosiły zupełnie sprawiedliwość Kraiową. Zyskałem i w tym Ministeryalną rezolucyą i zakaz wdawania się Kommendom w rozsądzanie pretensyi, aż do ułożenia zobopolnego Sądow Pogranicznych.

Wstrzymać zaś ułożoną i iuż podpisaną w Petersburgu przed przyiazdem moim do Berlina, podziału w Polszcze konwencyą, nie moiey mocy było, alem wkrotce po rozpoczęciu funkcyi moiey, doniosł o tym nieszczęśliwym dla nas Traktacie J. W. Jmci Xiędzu Kanclerzowi Koron. Ten to sam o Prussy Polskie Proiekt ieszcze za Panowania Augusta III. w Roku 1761. był podany, ale nad spodziewanie

podpisany Pokoy w Hubertzbourgu wstrzymał podpisanie tego udziału, i tak w sekretnych Artykułach był zawieszony. Co iest i bydź zawsze powinno przestrogą, że Rzeplta gdy nie ma u Dworow sąsiedzkich swoich Posłow w charakterze zawsze arcypotrzebnych, mieć nie może wczesnego ostrzeżenia co o niey myślą, radzą i czynią mocnieysze i złączone Potencye.

W tym Roku powtornie gdy mnie Stany Rzepltey na Przeświętney Delegacyi do tey samey Funkcyi wrociły, a W. K. M. P. M. M. rozkazał czynić dalszą Oyczyźnie w Berlinie usługę, podług przepisu powtorney instrukcyi.

Dopraszałem się Krola Jmci Pruskiego przynaymniey o dotrzymanie świeżo podpisanego według woli trzech Potencyi Traktatu, i o odgraniczenie podług niego Kraiow ustąpionych, a bardziey odebranych bez uzurpowania i przybierania coraz większego, oraz żeby Dwor Wiedeński więcey nad Traktat nie zabierał, o przyiacielskie wdanie się upraszałem Krola Jmci Pruskiego, ktory mi na to odpowiedział, że wątpi żeby Cesarz Jmść co więcey nad Konwencyą i Traktat Warszawski zabrać usiłował; a że w nim iest wspomniona i determinowana za granice rzeka, więc Cesarz nią podług starodawnych kart, iako też i karty P. Zanoni dukt i granice swoie prowadzi.

Z swoiey zaś strony Krol Jmść Pruski oświadczył się, że Traktat Warszawski obserwować usiłuie, gdy Noteć *en entier*, to iest z źrzodłami iey okrąża i dobiia potym do Solca i Fordona.

Przekładałem zatym na tey samey karcie Geograficzney, ktorą mi Krol Jmść Pruski kommunikował, że gdy sobie same Potencye pisały Traktat i nie pozwoliły Rzepltey słowa w nim odmienić ani przydać, zabrały na siebie obowiązek co do słowa bez explikacyi żadney odgraniczyć się od reszty Polski. Gdy więc wyraźnie iest napisano. *A odtąd taż rzeka Noteć będzie Granicą Państwa Pruskiego.* Upraszałem o pokazanie mi na teyże mappie mieysca, a przynaymniey iednego punktu, gdzie Noteć rozgranicza te dwa Krolestwa a rozgraniczać powinna była nie w iednym tylko mieyscu, ale *począwszy od Nowey Marchii idąc wciąż rzeką Notecią, aż blisko Wisły.* Są słowa Traktatu.

Ze więc Element wody Traktatem wyznaczony i wybrany iest od samego Krola Jmci Pruskiego za granice, nie godziło się Indzinierom Pruskim na inszy Element przenosić Orłow granicznych, przełożyłem.

Na te trzy niezbite argumenta trudno było w terminach odpowiedzieć, więc Krol Jmść Pruski tym zakończył, że co z iedney strony Rzeplta straci, to z drugiey strony starać się będzie, żeby miała nadgrodzone, przydaiąc, że niebyłoby nigdy do tey nieszczęśliwości w Polszcze przychodziło, gdyby się Konfederacya nie była przeciwko Impe-

ratorowey Jmci Aliantce Jego w woynę wdała, a przeciwko W. K. Mci, iako Monarſze ſwemu, dobrze i zgodnie obranemu, i iuż przez Potencye uznanemu za Krola, Bez-Krolewia nie publikowała.

A żem iaśnieyſzey żądał explikacyi na zyſki obiecane, tak od J. K. Mci, iako i Miniſtrow Jego, odpowiedziano mi ieſt, że JP. Benoit Poſeł Pruſki iuż na to odebrał Informacyą i w czaſie explikować ſię będzie przyzwoitym.

Na żądane przezemnie Intrat zabranych oddanie, tak W. K. Mci, iako też Rzepltey, Krol Jmść mi odpowiedział, że ſię miarkować będzie co w tey okoliczności uczynią dwie ſprzymierzone Potencye.

Upewnił mnie przytym, że Staroſtwa tym Jchmciom co ie kupili nadgrodzone będą ſkoro ſię tylko interes granic zakończy, i iuż na to 400000. R. T. dyſponował, na Poſſeſſorow zaś Staroſtwa Człuchowſkiego, Zelgniewſkiego, Hamerſztyńſkiego, interes Jchmć PP. Kanoniczek Warſzawſkich, i ſam Krol Jmść Pruſki i Miniſterium Jego o wſzelkich względach na te Dyſtyngwowane Oſoby, i iuż od JP. Benoit zalecone, mnie upewniło.

Gdym zaś o Toruniu i Gdańſku wſpomniał, widziałem mocne poruſzenie ſię Krola Jmci Pruſkiego, przydaiącego te ſłowa: Ze Gdańſk teraz wymawia ſię poſłuſzeńſtwem Krolom Polſkim, ktorych przedtym nie ſłuchał.

Defluitacyi pozwolenie przez Krola Jmci Pruſkiego do Szczecina wſzelkiego rodzaiu zboża bez wſzelkiey przechodu daniny, ieſt to wprawdzie zamachem, żeby zwrocić od Gdańſka *commercium;* ale z dwoyga z tych, ktorych teraz uniknąć nie można, trzeba mnieyſze wybierać, żeby całe nie upadły dochody Kraiowe.

Xiążęciu Jmci Pruſkiemu naſtępcy Tronu, gdym ſtronę nadgranicznych intereſſow, handlu i złych pieniędzy czynił remonſtracyą, miałem odpowiedz wiele znaczącą: Ze czuie to dobrze i zna, iż ſąſiad zubożony żadney drugiemu nie przynoſi korzyści; ale nie ieſt to w iego mocy, żeby temu dziś zaradził. Trzeba to czaſowi zoſtawić.

Te więc czynności moie autentycznemi ſtwierdzone dowodami, częścią *in Archivo* Legacyi moiey w Berlinie, częścią *in Archivo* J. W. Jmci Xiędza Kanclerza i Sekretarza Koronnych zoſtaiącemi, ſkładam do Tronu W. K. M. P. M. M. Nioſę Prześwietnym Stanom na offiarę chęć nieſpracowaną, zdrowie i życie na uſługę Oyczyzny, ktorey gdy niezwyciężone okoliczności, nie dozwoliły W. K. Mci zupełnego Oyczyźnie wrocić uſzczęśliwienia, niech pragnienie moie i odmiana z czaſem pożądanym intereſſow Europy, zaſtępuią nadzieię odzyſkania uſtąpionego poniewolnie Kraiu.



